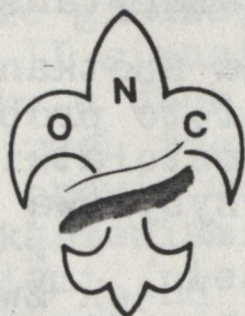


# ZET EREK HA

SANOK



ZHR

KWIECIEŃ

4/93

/16/

*Alleluja!*

Prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa nadaje sens naszemu życiu, sprawia, że każdy nasz wysiłek by być lepszym stał się potrzebny, a każdy trud - owocny.

Teraz musimy tak kształtować swoje życie, by warto było zmartwychwstać!

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy sobie wielkoduszności i wspaniałomyślności w życiu i postępowaniu z bliźnimi. "Miłość nie pamięta urazy". Jezus Zmartwychwstały nic nikomu nie wypomina, ani tchórzliwym apostołom, ani okrutnym mordercom. Zapomnienie i przebaczenie wyzwala wewnętrznie, czyniąc ludzi braćmi.

red. Małgorzata Skuza



archiwum  
harcerskie.pl

Przeгляд wydarzeń:

#### HARCERKI

15.03. wędrowniczki skończyły kilkumiesięczną pracę sekcji samarytańskiej prowadzonej przez dh **Kasię Czajkowską pion.**

21.03. odbył się bieg samarytański na sprawność sanitariuszki, a 28.03. na spotkaniu Kręgu Młodzieżowych Instruktoerek zamknięto próbę na ratowniczkę. 22.03. harcerki - trzynastolatki miały bardzo udane spotkanie z panią dr Przybyłową o dojrzewaniu dziewcząt

W marcu stan liczebny 3 DH-ek zwiększył się do trzydziestu kilku harcerek, wilczyc i Panter. Gromada "uchenek" i zastępy 3 i 5 DH-ek stale pracują nad zdobywaniem sprawności.

29.03. obradował Krąg Instruktoerek, omawiając problemy bieżące i planowane biwaki i obozy.

#### HARCERZE

20.03. na spotkanie drużynowych w Dubiecku pojechali **Łukasz Wilkosz** i **Antek Banach**, a z nimi zwiedzali Ziemię Przemyską: Marcin Lewicki, Piotr Wilkosz, Marcin Skrzypski i Tomek Kanonik.

27.03. harcerze ze starszego zastępu pracowali w Spółdz. Mieszk. Autosan, zarabiając na biwak.

#### Ogólne

Służba "u Alberta" przeszła z 5 DH-ek na 1 DH-rzy.

Całe środowisko ZHR Sanok od 29.03 - 2.04. pracuje roznosząc ulotki firmowe Zakładów Mięsnych, z myślą o kiełbasie na Dzień Harcerza /ognisko w Strachocinie/

Szkołę dostały informacje o pracy w ZHR wyróżniających się harcerek i harcerzy.

Przy nazwisku piszącego do Zethaerka harcerza, który zdobył sprawność redaktor/xxx/, reporter/xx/, będzie umieszczony skrót "red", "rep".

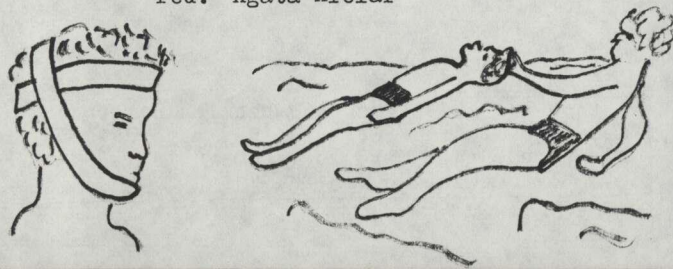
#### Bieg na sprawność sanitariuszki



Jest niedziela, 21 marca, piękny, słoneczny dzień. Siedzimy wszystkie w Zespole Szkół Ekonomicznych w Sanoku, ucząc się na chycika przed biegiem kończącym kurs samarytański. Na stanowisku I siedzi Renia Szuba i pyta o omdlenia, zakrzuszenia i ucisk Hejnisha. U Reni poszło gładko, ale teraz się dopiero zaczyna. Na punkcie II siedzi z założonymi rękami dh Irena Storoszczuk, a obok niej... no właśnie! dh Gosia Skuza, postrach tego biegu. Nie łatwo się u niej wywinąć, ale prawie wszystkie drużyny jakoś sobie poradziły z ukąszeniami owadów i gadów, udarem słonecznym i zatruciami /nieszczęśny jad kiełbasiany!/. Na stanowisku III na podłodze siedzi dh Asia Czajkowska głośno mówiąc po głowie manekina który służył jako króliczek doświadczalny w koszeniu ze sztucznego odrychania i masażu serca. W osłej ławce na koncu klasy siedzi nasza komendantka która pyta wszystkie dziewczęta o zaccadzenia, porażenia prądem, oj! niełatwo tam było, niełatwo!

Na trzecim pięttrze znajduje się punkt IV, na którym widzimy dh Marcinkowską i Anię Sadowską. Pytają o atak cukrzycowy, insulinę, mierzenie ciśnienia. Ania zajmowała się równocześnie rozszyfrowaniem jakiegoś listu. Zaś na ostatnim punkcie V jest dh Iwaniuk i Ania Banach. Pyta ona o urazy głowy i brzucha i bandażowanie zwichniętej żuchwy, czyli jak zrobić maskę na karnawał w stylu "Ninja". Dh Iwaniuk sprawdza nasze wiadomości ze stopni oparzeń. Podczas biegu towarzyszyły nam koleżanki 7 DH-ek ze Strachociny. Okazało się, że wszystkim zamknięto próbę i mogliśmy się rozejść do domu.

red. Agata Kielar



Spotkanie drużynowych Podkarpackiego Hufca  
Harcerzy ZHR w Dubiecku 20.03.93.

W sobotę 20.03. ja i Antek pojechaliśmy do Dubiecka na spotkanie drużynowych i instruktorów. Razem z nami pojechało kilku chłopaków z zastępu Marcina Lewickiego. Gdy dojechaliśmy na miejsce, próbowaliśmy szukać ul. Krasickiego, gdzie mieliśmy się skontaktować z Robertem Szybiakiem. Okazało się, że nikt nie wie, gdzie jest taka ulica. W końcu trafiliśmy na sąsiadkę Roberta, która pokazała nam, jak tam dojechać. Na miejscu okazało się, że Robert ma w swoim pokoju "muzeum". Całe pomieszczenie było wypełnione różnymi minerałami, skamieniałościami i starymi przedmiotami. Gdy pooglądaliśmy już wszystko, poszliśmy do harcówki. Pogoda była brzydka i Robert zaprosił i młodszych harcerzy. Oni w trakcie obrad strasznie się nudzili, ale miny im poweselały, gdy postawiono na stół paluszki i herbatę. Po omówieniu wszystkich spraw, wróciliśmy do domu Roberta. Na miejscu czekała na nas zupa /ja trochę rozlałem/. Potem obejrzeliliśmy kronikę drużyny z Dubiecka. Czas naglił, więc pożegnaliśmy się z hufcowym i innymi drużynowymi i pojechaliśmy do Dynowa. Tam był czas żeby "zwiedzić" sklepy i rynek, po czym wróciliśmy do Sanoka.

red. Łukasz Wilkosz

DOMARADZ

DUBIECKO

DYNÓW

PRZEMYSŁ

BYDNIA

Zethaerek - miesięcznik sanockich harcerzy ZHR  
Redaguje Młodzieżowy Krąg Instruktorski ZHR  
Adres redakcji: Osiedlowy Dom Kultury "Gagatek"  
ul. Kochanowskiego, harcówka ZHR

archiwum  
harcerskie.pl